Nr. 197 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 21 sierpnia 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Największa lotnicza impreza świata.

Znowu oczy całego świata skierują się na Polskę. Co pewien czas urządzają państwa, zainteresowane rozwojem lotnictwa, wielką międzynarodową konkurencję samolotów: Challenge. Start i meta Challenge'u roku 1934 ma swe miejsce w Warszawie. Już niewiele stosunkowo tygodni dzieli nas od chwili gdy z naszego warszawskiego lotniska poszybują w dalekie przestworza chybkie maszyny, niosąc barwy licznych państw.

Trasa tegorocznego Challenge'u wynosi około 9.500 klm. i jest o 2.000 km. dłuższa od trasy z r. 1932. Biegnie ona ciekawym szlakiem: Warszawa-Królewiec — Berlin - Bruksela - Paryż-Bordeaux - Madryt - Casablanca - Tunis - Neapol - Rzym - Wiedeń - Praga - Katowice - Lwów - Wilno - Warszawa.

Trasa naogół nie jest trudna, ale warunki atmosferyczne mogą sprawić wiele przykrości. Należałoby się jednak spodziewać, że pierwsze dni września powinny być pogodne, zwłaszcza na najtrudniejszych południowych odcinkach lotu. Egzotyczny, pierwszy raz wprowadzony w trasie Challenge'u afrykański odcinek lotu okrężnego w zasadzie jest dosyć łatwy, chociaż zawodnikom może oczywiście dać się we znaki wysoka temperatura, dochodząca tam jeszcze w tym czasie do 45 stopni Cel. Najtrudniejszym niewątpliwie będzie przelot nad Pirenejami i Apeninami; dla zawodników, którzy oszczędzać będą każdą minutę, odcinek górski może być dość kłopotliwy i męczący. Dużo a zupełnie nieraz nieoczekiwanych trudności nastręczało się zawodnikom poprzedniego Challenge'u na wysokogórskich odcinkach. Najbardziej niebezpieczny odcinek lotu przelot nad Morzem Śródziemnem choć na przestrzeni zaledwie 200 km. Nie jest to dużo, ale ewentualna konieczność lądowania mogłaby się tu za kończyć tragicznie. Dlatego też szczególną uwagę zwrócono na ten odcinek, uzyskując zgodę Francji i Włoch na intensywne patrolowanie trasy morskiej w czasie przelotu zawodników, który odbywać się tu będzie zwartemi grupami.

Zainteresowanie Challenge'm w aeroklubach wszystkich państw jest wielkie. Na liście zgłoszeń znajduje się 48 samolotów konkursowych, zgłoszonych przez pięć państw: Polskę, Niemcy, Francję, Italję i Czechosłowację. Najliczniejszą drużyną rozporządzać będą Niemcy, którzy wystawią łącznie aż 15 maszyn. Na czele drużyny niemieckiej stoi głośny lotnik Fritz Morzik, zwycięzca dwóch pierwszych turniejów i zdobywca drugiego miejsca w turnieju ubiegłym. Drugą drużyną co do liczebności będzie Polska ze swemi 13 samolotami. W tej liczbie mieści się 11 samolotów polskich, ponadto zaś w barwach polskich startuje Anglik Macpherson Walter i Austrjak Wanneck, a to dlatego, że aerokluby tych państw nie zgłosiły się do Challenge'u. Na szefa naszej ekipy w czasie zawodów wyznaczony został doświadczony pilot, uczestnik kilkunastu rajdów zagranicznych i krajowych, kapitan Piotr Dudziński. Część samolotów polskich zaopatrzona będzie w silniki konstrukcji i produkcji polskich Zakładów Skody na Okęciu. Należy podkreślić, że stanowi to pełen znaczenia evenement w naszem lotnictwie sportowem. Przy praktykowanej bowiem przez nas zasadzie uniezależnienia się od przemysłu zagranicznego, brak silnika krajowego stanowiłby dla naszego lotnictwa sportowego dotkliwą lukę.

Pozatem zgłosili Francuzi 9 samolotów, Włosi 4, Czesi 4.

Dzięki niestrudzonym polskim wysiłkom, a zwłaszcza ppułk. Kwiecińskiego organizacja lotnisk na całej trasie nie pozostawia nic do życzenia. Wszędzie przyjmowano polską inicjatywę z największą życzliwością. wszędzie dokumentowano dobrą wolę. Zainteresowanie bardzo duże a przy tej okazji mówi wiele o Polsce. Challenge ma wprost nieocenione znaczenie propagandowe dla naszego kraju. **Bul.**

Wyniki plebiscytu w Niemczech.

Berlin, 20 VIII. (PAT). Stolica Niemiec stała wczoraj zupełnie pod znakiem plebiscytu. Na gmachach i domach powiewały flagi. Na ulicach krążyły formacje partyjne S. S. i S. A., oraz młodzieży hitlerowskiej. Samochody ze specjalnemi odznakami obwoziły po mieście komisarzy wyborczych. Na samochodach ciężarowych krążyły po ulicach grupy szturmowców, wzywając przechodniów okrzykami do spełnienia obowiązku narodowego. Przy urnach pełnili straż umundurowani szturmowcy. Od południa znaczna część lokali wyborczych świeciła już pustkami, gdyż mieszkańcy złożyli swe głosy w godzinach porannych.

W lokalach wyborczych w śródmieściu oddali swe głosy zaraz po godz. 8 rano ministrowie Goebbels i Frick. Goering przebywający jeszcze po wypadku samochodowym w swej posiadłości pod Berchtesgaden, tam oddał swój głos.

Przed kancelarją Rzeszy zgromadziły się w godzinach południowych liczne tłumy, domagając się głośnemi okrzykami zobaczenia Hitlera. Kanclerz zjawił się w oknie, witany burzliwemi okrzykami „Heil".

Z prowincji nadchodzą liczne meldunki o przebiegu wyborów, z których **wynika, że ludność bardzo liczna** brała udział w plebiscycie. Cała Rzesza podzielona została, jak przy poprzednich wyborach, na 35 okręgów, te zaś na podokręgi.

W Wiesbadenie mieszkańcy niektórych bloków domów udawali się do głosowania w pochodach. Do Kolonji przybyły liczne pociągi z Niemcami z Belgji, którzy wzięli udział w głosowaniu. Do Akwizgranu samochody z numerami holenderskiemi przywoziły Niemców z Holandji na głosowanie. W Kilonji w porcie przy śluzie Holtman ustawiono urnę, przy której głoso wali marynarze z przejeżdżających statków niemieckich. We Wrocławiu inwalidzi wojenni maszerowali w zwartych szeregach do urn wyborczych.

Z Rzymu donoszą, że kolonja niemiecka wzięła udział w plebiscycie, od dając swe głosy na pokładzie statku niemieckiego „Koblenz" na terytorjalnych wodach włoskich. W chińskim Hong-Kongu kolonja niemiecka głosowała na statku „Bremerhaven".

Pierwsze meldunki o wynikach plebiscytu nadeszły z miasta Neuss w okręgu düsseldorfskim. Głosowało tam 34.657 osób, z czego 28.604 głosów padło na „tak", 5.611 na „nie", 823 głosów unieważniono.

Berlin, 20 VIII. (PAT). Prowizoryczny ostateczny wynik plebiscytu przeprowadzonego wczoraj w Rzeszy niemieckiej według obliczeń Niemieckiego Biura Informacyjnego jest następujący:

Uprawnionych do głosowania było 45.968.753 osób.

Głosów złożono 43,438.378, t. j. 94'5 proc.

Za ustawą o połączeniu urzędu kanclerskiego Rzeszy z urzędem prezydenta Rzeszy głosowało 38,209.514, czyli około 88 proc.

Przeciwko ustawie głosowało 4,287.808 czyli około 10 proc.

Nieważnych głosów oddano 871.056, czyli około 2 proc.

W porównaniu z cyframi głosowania na partję narodowo-socjalistyczną w listopadzie ub. r. otrzymujemy następujące dane: **Uprawnionych do głosowania było wówczas** 45,178.701, wzięło udział w głosowaniu 95'3 proc. Za partją narodowo - socjalistyczną oddano głosów 39,655.224 t. j. 92'1 proc.

Proces głosowania był następujący: Głosujący otrzymywał kartkę wyborczą i wychodził z nią za specjalny parawanik: tam stawiał na kartce odpowiedni znak i kładł do koperty, a następnie wrzucał ją do zaplombowanej skrzynki wyborczej.

Warszawa, 20 VIII. (PAT). Członkowie poselstwa niemieckiego udali się na terytorjum niemieckie i złożyli tam swe głosy plebiscytowe.

Zerwanie rokowań o kolej wschod.-chińską.

Moskwa, 20 VIII. (PAT). Agencja Tass ogłosiła komunikat o przebiegu rokowań między Sowietami a Japonją i Mandżurją w sprawie sprzedaży kolei wschodnio - chińskiej. Komunikat Tass przedstawia dokładnie poszczególne fazy pertraktacyj począwszy od 2 maja ub. r. aż do chwili obecnej t. j. do wyjazdu z Tokio delegacji mandżurskiej i opublikowania przez rząd mandżurski deklaracji, czyniącej ZSSR. odpowiedzialnym za faktyczne zerwanie rokowań. Komunikat stwierdza dalej, że w czasie rokowań strona sowiecka obniżyła swoje żądania z 250 miljonów rubli do 56 milj. rubli, podczas gdy strona japońska, wychodząc z sumy 50 miljonów jen doszła do sumy 120 milj. jen.

Obecnie nie może już być wątpliwości co do tego, kto przez upór i agresywność ponosi odpowiedzialność za przerwanie rokowań

Moskwa, 20 VIII. (PAT). Zerwanie przez stronę japońsko - mandżurską toczących się od kilkunastu miesięcy rokowań o sprzedaż kolei wschodnio-chińskiej, nie wywarła w Moskwie zbyt wielkiego wrażenia. Jedynie fakt zerwania rokowań w połączeniu z nową falą represyj w stosunku do urzędników i kolejarzy sowieckich, a także kampanja w prasie japońskiej i mandżurskiej, przeciwko ZSSR. wywołuje w Moskwie zaniepokojenie, spowodowane tem, że nie można przewidzieć następstw tego.

—o—

TELEGRAMY.

POKAZ POLSKICH TANKÓW W ESTONJI.

Tallin. 20 VIII. (PAT.) W okolicach Waerska odbył się pokaz kilku tankietek polskich, podczas którego obecni byli przedstawiciele estońskich sfer wojskowych z głównodowodzącym gen. Laidonerem na czele. Załoga polskich tankietek podejmowana była z dużą serdecznością. Po pokazie w czasie śniadania, wydanego na cześć załogi polskiej, gen. Laidoner podkreślił w przemówieniu wysoką sprawność polskich tankietek, wyraził podziękowanie za pokaz i prosił o przekazanie wyrazów czci dla Marszałka Piłsudskiego i przyjaznych pozdrowień dla armji polskiej. W dniu wczorajszym delegacja oficerów i podoficerów polskich przybyła na zaproszenie władz estońskich do Tallina, gdzie po oficjalnych wizytach złożyła wieniec na grobie poległych w walkach o niepodległość Estonji.

OTWARCIE TARGÓW W KRÓLEWCU.

Królewiec. 20 VIII. (PAT) Wczoraj nastąpiło uroczyste otwarcie XXIII. Niemieckich Targów Wschodnich. Aktu otwarcia dokonał w obecności przedstawicieli najwyższych władz nadprezydent prowincji Koch, który następnie zwiedził pawilon polski, oprowadzany przez gen. konsula Rz. P. Jeleńskiego. Nadprezydent wyraził swój podziw dla eksponatów polskich, któremi się bardzo interesował.

Po południu odbył się bankiet, wydany przez burmistrza m. Królewca, na którym przemawiał w imieniu rządu dyr. ministerjalny spr. zagr. dr. Meyer, który dał wyraz m. in. wysokiemu uznaniu dla nowego dowodu dążności polskich do dalszego odprężenia stosunków polsko - niemieckich przez wzięcie przez Polskę udziału w Targach królewieckich.

MAJĄTEK RINTELENA OBŁOŻONY ARESZTEM.

Berlin. 20 VIII. (PAT.) Z Wiednia donoszą: Dyrektor bezpieczeństwa w Styrji zarządził obłożenie aresztem majątku Rintelena. Areszt położono również na willi Rintelena w Wiedniu i na kapitałach jego, złożonych w bankach. Zarządzenie to wydane zostało jako środek zabezpieczenia szkód, wynikłych podczas zaburzeń w dniu 25 lipca.

USTAWA PRZECIW WYSTĄPIENIOM ANTYPAŃSTWOWYM.

Wiedeń. 20 VIII. (PAT.) W Austrji wydano ustawę, upoważniającą gen. komisarza państwowego do energicznego występowania przeciwko osobom i przedsiębiorstwom, ujawniającym tendencje antyrządowe i antypaństwowe. Komisarz może odbierać pracownikom prawo do wykonywania zawodu, a przedsiębiorstwa zamykać. Ma on nadto prawo rozwiązywania stosunków służbowych w przedsiębiorstwach prywatnych za działalność, zagrażającą dobru państwa, przyczem zwolnionym pracownikom i ich rodzinom nie będzie przysługiwało żadne odszkodowanie. Ustawa ta wygasa 31 grudnia br.

FRANCJA ZGADZA SIĘ NA ZBROJENIA AUSTRJI.

Rzym. 20 VIII. (PAT.) Rzymski korespondent „Matin" twierdzi, że rząd włoski opracowuje obecnie projekt układu, mającego charakter paktu aljansowego, a mogącego zagwarantować niezależność i neutralność Austrji. W czasie wymiany poglądów między kancl. Schuschniggiem a Mussolinim będzie więc można położyć podwaliny pod tego rodzaju porozumienie.

Wiadomości bieżące.

20 sierpnia 1934

Poniedziałek
Bernarda
Jutro: Joanny
Wschód słońca 4.25
Zachód „ 18.52

TEATR WIELKI.
Nieczynny.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Poniedziałek godz. 19.30 „Gdybym chciała".
Wtorek, godz. 19.30 „Gdybym chciała".
Środa godz. 19.30 „Gdybym chciała".

KINOTEATRY:
APOLLO: „Niebieskie ptaki".
ATLANTIC: „Platynowa blondynka".
CASINO: „Symfonja serc".
CHIMERA: „Tajemnica białego piekła" i „Romans sekretarki".
COLOSSEUM: „Wielki jarmark śmiechu" z Bronisł. Bronowskim.
KOPERNIK: „Czibi", oraz rewelacyjne dodatki i Barthou w Polsce.
MARYSIENKA: „Jennie Gerhardt" oraz rewja.
MUZA: „Casanowa".
PALACE: „Całuj mnie jeszcze".
PASAŻ: „Buster nawarzył piwa" i rewja.
PAN: „Przygoda na Lido" oraz „Radjostacja W. P. N.".
RAJ: „Pat i Patachon jako kompozytorzy".
STYLOWY: „Noc w Kairze" oraz rewja.
ŚWIT: „Pocałunek przed lustrem" i „Czterech uciekinierów".
SŁOŃCE: „Kinomanjak", oraz rewja.
UCIECHA: „Człowiek, który wrócił" i rewja.

WYSTAWY:
Wiosenna w paw. 5 na Targach Wsch.
Pieniądza Pol. w Bku Gosp. Kraj., Kościuszki 1.
Fotografji młodz. szk. śr. w Miej. Muz. Przem. Art., Hetmańska 20.
Pamiątek Mickiewiczowskich w galerji Zakładu Narod. im. Ossolińskich, ul. Ossolińskich.

MUZEA:
Narodowe im. kr. Jana III., Galerja Nar., M. Hist., Zbiory Orzechowicza, M. Dzieduszyckich za uprz. zgłoszeniem.
Miej. Przem. Artyst. godz. 10—13
Lubomirskich 11—14.
Stauropigji w dnie powszednie.
Nauk. Tow. im. Szewczenki 10—14.
Ukr. Nar. za uprz. zgł.
Panorama Racławicka od 9 do zmroku.

— **Teatr Rozmaitości.** Jeszcze tylko kilka dni gra Teatr Rozmaitości świetną komedję P. Geraldy'ego „Gdybym chciała". Świetna ta nowość francuskiego pisarza zdobyła sobie wielkie powodzenie publiczności lwowskiej, która bawi się codziennie w Teatrze Rozmaitości. Doskonały humor i dowcip, oraz przezabawne sytuacje rozśmieszają widownię do łez. Bilety do nabycia w kasach Teatrów Miejskich i w kasie biura Fot-Abo-Rad, plac Marjacki 9, tel. 26-56.

KOMUNIKATY.

— **Z rozgłośni lwowsk. Polskiego Radja.** O dziejach pewnej piosenki legjonowej opowie radjosłuchaczom w poniedziałek o godz. 21.02 T. Bielawski. — „Gondoliere". Reportaże muzyczne artystki opery i ulubionej speakerki Polskiego Radja p. Celiny Nahlik zdobyły sobie w całej Polsce wielką popularność. We wtorek o godz. 16 usłyszymy nowy taki reportaż, mianowicie: „Gondoliere". P. Celina Nahlik zaprodukuje tym razem radjosłuchaczom szereg przepięknych włoskich serenad i piosenek ludowych. — „Z naszej włóczęgi karpackiej". Znana literatka Anna Ludwika Czerny wygłosi we wtorek o godz. 18.45 przed mikrofonem rozgłośni lwowskiej barwny feljeton pt. „Z naszej włóczęgi karpackiej". — „Okrętem polskim do Palestyny". Ciekawy odczyt podróżniczy usłyszą radjosłuchacze we wtorek o godz. 20.35. Będzie to feljeton inż. Józefa Thona pt. „Okrętem polskim do Palestyny". — „Minuty literackie". W ramach „Minut literackich" usłyszymy we wtorek utwory „Rybałtów lwowskich". Recytuje młody poeta i znakomity recytator p. Zdzisław Kunstman. Audycja o godz. 20.02.

— **Kino-rewja „Marysienka".** Dziś i w dnie następne graną będzie arcywesoła rewja pt. „To wszystko dla was", ciesząca się niebywałem powodzeniem w wykonaniu całego zespołu rewjowego stolicy. Na ekranie film pt. „Jenny Gerhard".

KRONIKA MIEJSKA.

Imprezy urządzone przez Miejski Komitet WF. i PW. we Lwowie na rzecz powodzian dały następujący dochód: zawody bokserskie zorganizowane w hali sportowej wspólnie z L. O. Z. B. 83'35 zł., zawody pływackie na Żelaznej Wodzie zorganizowane wspólnie z L. O. Z. P. 388'50 zł. Łączny zatem dochód wynosi 471'85 zł., która to kwota została przekazana na konto lwowskiego Woj. Komitetu Pomocy ofiarom powodzi.

Sprzedaż legitymacyj szkolnych i biletów abonam. MKE. Dyrekcja Miejskiej Kolei Elektrycznej we Lwowie podaje do wiadomości, że sprzedaż legitymacyj szkolnych i biletów abonamentowych z ważnością od dnia 20 do 31 sierpnia b. r. rozpoczęła się dnia 20 sierpnia 1934 w pawilonie przy Wałach Hetmańskich od godz. 8—19 i w biurze biletowem M. K. E. ul. Wólecka 2, prawy parter, od godz. 8-15. Cena biletu abonamentowego z ważnością od 20-31 sierpnia b. r. wynosi 2 zł., a blankietu legitymacji 60 gr. Przypomina się, że fotografje niewyraźne, z potwierdzeniem podklejonem, okolicznościowe, amatorskie i za małe, nie będą uwzględniane. Przy zakupnie legitymacji tramwajowej jest obowiązek wylegitymowania się legitymacją szkolną, prolongowaną na rok szkolny 1934-35. Nauczycielstwo szkół powszechnych, które korzysta z kart do nieograniczonej jazdy typu P. G. może zakupić karty z ważnością od 20-31 sierpnia w cenie 5 zł. tylko w biurze biletowem Wólecka 2., prawy parter od godz. 8-15.

Konferencja w sprawie eksportu do Niemiec. Dnia 21 sierpnia b. r. przybędzie do Lwowa p. Tadeusz Tułasiewicz, kierownik referatu handlowego konsulatu Rplitej w Essen (Niemcy), celem zapoznania się z możliwościami eksportowemi tut. okręgu. W związku z tem urządza Izba przemysłowo-handlowa w tym dniu o godzinie 11'30 konferencję, na której interesenci będą mogli otrzymać informacje w sprawie eksportu do Niemiec, a w szczególności do Zagłębia Ruhry.

Do Austrji, Czechosłowacji i Jugosławji. W dniu 5 września b. r. odbędzie się wycieczka do Austrji, Czechosłowacji oraz 4-tygodniowa wycieczka do kąpielisk Dalmacji. Zgłoszenia do powyższej wycieczki przyjmują: do dnia 25 b. m. włącznie Syndykat Dziennikarzy Lwowskich, tel. 67-88 od godz. 16—18, oraz P. B. P. „Orbis". Wycieczka do kąpielisk Dalmacji wyjedzie z Wiednia autokarami przez Alpy.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano +15'1, ciśn. atm. 731'56. O godz. 13 temp. +17'9, ciśn. atm. 730.98. Wczoraj wieczorem o godz. 21 temp. +14'7, ciśn. atm. 732'87.

* * *

Trup na torze kolejowym. Wczoraj nad ranem znaleziono na torze kolejowym w odległości 2 kilometrów za stacją Łyczaków trupa mężczyzny liczącego około 20 lat. Ustalono, że denatem jest Tadeusz Ciebicki, 21-letni uczeń szewski z Kolbuszowej, zam. we Lwowie, Pohulanka 32. Nie stwierdzono czy wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, czy też ma się do czynienia z zamachem samobójczym.

Pogrzeb mordercy dyrektora Babija. Wczoraj odbył się pogrzeb mordercy dyrektora Babija, Sałczuka. Sałczuk został pogrzebany na cmentarzu Janowskim.

Wypadek na ul. L. Sapiehy. Wczoraj o godz. 20 na ul. L. Sapiehy, naprzeciw domu nr. 59. 50 letnia Katarzyna Osińska chciała przebiec przez jezdnię przed tramwajem, który w tym momencie przejeżdżał. Zawadziła jednak nogą o krawężnik i upadła, a nadjeżdżający wóz oderwał jej nogę. Lekarz Pogotowia przewiózł ją do szpitala.

Krwawy festyn. Wczoraj na ul. św. Wojciecha odbywał się festyn, w czasie którego zostali ciężko poranieni nożami Stanisław Elbonowicz i Roman Mikołajczyk.

Z KRAJU.

Pomnik Marsz. Piłsudskiego. We wsi Sołtanowszczyzna, w odległości pół kilometra od granicy sowieckiej, odsłonięto pomnik Marsz. Piłsudskiego, wzniesiony drogą dobrowolnych składek miejscowej ludności.

Targi futrzarskie w Wilnie. Wilno otworzyło w sobotę I. ogólnopolskie Targi futrzarskie. Aktu otwarcia dokonał Wicemin. przemysłu i handlu dr. Doleżal. Obecni byli przedstawiciele władz, m. in. p. prem. Prystor. Goście zwiedzili pawilon targowy i w ramach Targów urządzoną wystawę owczarską. Wczoraj przybył do Wilna Minister rolnictwa Poniatowski. P. Minister zwiedził w godzinach południowych I. Targi Futrzarskie a następnie odbył konferencję w sprawach rolniczych.

Tragiczny wypadek w Tatrach. Dnia 17 b. m. pod Żabią Przełęczą nad Czarnym Stawem wydarzyła się katastrofa, której ofiarą padła dr. Janina Fränklowa, 31-letnia lekarka ze Lwowa. Wybrała się ona z Morskiego Oka przez Żabią Przełęcz na stronę Czechosłowacką, w towarzystwie przewodnika Andrzeja Wawrytko - Krzeptowskiego. Około godz. 13 turyści znaleźli się, związani liną, już niedaleko przełęczy. W pewnem miejscu przewodnik opuścił dr. Fränklową w zasłoniętem występem skalnym miejscu i po ostrzeżeniu jej, by z poza osłony nie wychylała się, zaczął piąć się. Nieuwaga lekarki, która mimo ostrzeżenia przewodnika wychyliła się, spowodowała katastrofę. Jeden z kamieni uderzył ją w głowę tak, że turystka straciła przytomność i osunęła się o parę metrów w dół.

Wczoraj późnym wieczorem dr. Fränklowa zmarła w Zakopanem. Doznała ona załamania czaszki i uszkodzenia masy mózgowej. Bezpośrednio po katastrofie dr. Fränklowa poddana była operacji trepanacji czaszki.

—o—

Prof. Cosyns wylądował w Jugosławji.

Białogród, 20 VIII. (PAT). Wczoraj o godz. 2'30 na polach pod wsią Zenowlje, koło granicy jugosłowiańsko-węgiersko-austrjackiej wylądował balon stratoferyczny prof. Cosynsa. Przy lądowaniu okazali pomoc zarówno miejscowi wieśniacy, jak i zaalarmowana żandarmerja. Prof. Cosyns i jego towarzysz van der Elst spędzili noc u dyrektora miejscowej szkoły. Lotnicy byli poważnie wyczerpani długotrwałym lotem. Prof. Cosyns oświadczył przedstawicielowi radja lublańskiego, że w czasie lotu osiągnął wysokość 16 klm., oraz że osiągnięte rezultaty uwieńczyły wyprawę całkowitem powodzeniem. Dziś rano obaj uczeni przystąpili do zdemontowania aparatu.

Bruksela, 20 VIII. (PAT). Wiadomość o szczęśliwem wylądowaniu balonu prof. Cosynsa wywołała tu wielką radość. Jak się okazuje młodzi uczeni bielgijscy krążyli przez dłuższy czas nad terytorjum Austrji, Węgier i Jugosławji nie mogąc wylądować z powodu źle działającego systemu regulacyjnego w balonie. Uczeni po spakowaniu przyrządów wyruszyli z Zenovlje do Lublany w Jugosławji. Będą oni obecni przy transporcie balonu na pociąg i wraz z nim powrócą do Brukseli. Tutaj dopiero aparaty naukowe zostaną zbadane i wówczas będzie można powiedzieć coś dokładniejszego o wynikach tej trzeciej wyprawy belgijskiej do stratosfery.

Białogród, 20 VIII. (PAT). Prof. Cosyns przebywający obecnie w miejscowości Gornji Bergrovci, wyraził wobec przedstawicieli prasy zadowolenie z odbytego lotu podkreślając, iż wylądował po 13 godzinach lotu, w czasie którego osiągnął wysokość 16.000 m. Nie zamierzał przekroczyć tej wysokości, gdyż nie chodziło mu o ustalenie nowego rekordu, lecz o zbadanie różnych zjawisk, w szczególności ruchu promieni kosmicznych. Rezultaty osiągnięte w tym względzie umożliwiły mu wyciągnięcie bardzo ważnych wniosków, które po uporządkowaniu zamierza ogłosić.

Przedstawicielowi białogrodzkiej „Prawdy" prof. Cosyns oświadczył; in formowaliśmy stale naszych przyjaciół o położeniu balonu i osiągniętych rezultatach. Łączność ta jednak z przyczyn dotychczas nieustalonych nagle ustała. Zmuszony byłem nawet przesłać wezwanie S. O. S., obawiając się dalszego lotu bez kontaktu z ziemią, wskutek czego los nasz byłby niepewny. Wszystko jednak zakończyło się szczęśliwie. Lotnicy kontynuują nadal demontowania balonu i zajmują się wysyłaniem do Belgji instrumentów co potrwa prawdopodobnie 2 dni.

ZE ŚWIATA.

Kanclerz Hitler w Berlinie. W sobotę popołudniu powrócił z Hamburga do Berlina kancl. Hitler, powitany na lotnisku przez delegację z Zagłębia Saary, która przybyła do Berlina na wystawę radjową.

Delegacja OO. Jezuitów u Ojca św. W Castel Candolfo Ojciec św. przyjął liczną delegację Jezuitów z generałem Jezuitów O. Ledóchowskim na czele. Audjencja odbyła się w rocznicę założenia zakonu przez św. Ignacego Loyolę, który 15 sierpnia 1534 w kaplicy Monmartre pod Paryżem wraz z towarzyszami złożył śluby zakonne. Ojciec św. wysłuchał adresu odczytanego przez O. Ledóchowskiego, poczem wygłosił przemówienie podkreślając zasługi zakonu.

Belgja na powodzian. Wśród darów, jakie napływają na powodzian w Polsce. Komitet obywatelski w Belgji otrzymał ostatnio szczodrą ofiarę 20 tys. franków od towarzystwa Solvey.

Ks. Stahremberg powrócił do Wiednia. Wicekanclerz ks. Stahremberg odleciał w sobotę popołudniu samolotem z Wenecji do Wiednia.

Gwałtowna powódź. Miasto Tabryz w Persji w ostatnich dniach nawiedziła niebywała katastrofa. W samo południe podczas pięknej pogody pobliski potok górski, który wezbrał gwałtownie wskutek ulewy, zerwał tamę i z nadzwyczajną szybkością wdarł się w ulice miasta, zalewając je powyżej metra. Zatopieniu uległy gmachy gubernatora, policji, więzienie, bazar i t. d. Z powodu zalania elektrowni miasto pogrążone było w zupełnych ciemnościach. W Abasaabad ulewny deszcz spowodował zawalenie się wielu domów. 10 osób poniosło śmierć, 37 jest rannych.

Tragiczna wycieczka. Dwaj alpiniści włoscy, usiłując wejść na szczyt góry Cervin spadli i zabili się na miejscu. Czterom pozostałym alpinistom udało się wejść na szczyt, gdzie spędzili całą noc. Wskutek niskiej temperatury dwaj członkowie wyprawy zamarzli.

Pierwszy śnieg. Ubiegłej nocy spadł w górach w Bośni pierwszy w tym roku śnieg.

PO AMNESTJI W RZESZY.

Berlin. 20 VIII. (PAT.) Natychmiast po ogłoszeniu amnestji przeprowadzono liczne dochodzenia w celu jak najszybszego wykonania ustawy amnestyjnej. Przedewszystkiem rozpatrzono zarzuty przeciwko osobom, oskarżonym o udział w wypadkach czerwcowych. Wydano następujący komunikat: W interesie bezpieczeństwa musiano zatrzymać w aresztach ochronnych 1124 osób. Na mocy rozpoczętych dochodzeń zwolniono obecnie 1079 osób, wobec czego w chwili obecnej znajduje się w areszcie 45 osób, wmieszanych w bunt Roehma.

Drezno. 20 VIII. (PAT.) W wykonaniu amnestji zwolniono w Saksonji przeszło połowę z 500 zatrzymanych osób i postanowiono zwinąć obozy koncentracyjne saskie, oprócz obozu w Sachsenburgu.

ULGI KOLEJOWE DLA UCZNIÓW SZKÓŁ DOKSZTAŁCAJĄCYCH.

W związku z nieporozumieniami, wynikającemi na tle ulg kolejowych dla uczniów szkół dokształcających Kuratorjum okręgu lwowskiego wyjaśnia, że taryfa kolejowa, obowiązująca od 1 stycznia b. r., nie przewiduje dla uczniów szkół dokształcających zawodowych ulg przy przejazdach pojedynczych, lecz tylko przy codziennych dojazdach na naukę (odcinkowe bilety szkolne).

Sprawa przywrócenia dla uczniów tych szkół prawa do ulg przy przejazdach pojedynczych jest przedmiotem starań Ministerstwa WR. i OP. w Ministerstwie komunikacji. O przywróceniu wymienionych uprawnień (do ulg przy przejazdach pojedynczych) Ministerstwo WR. i OP. poda wiadomość we właściwym czasie. Do tego czasu kierownictwa szkół dokształcających zawodowych nie mogą wydawać uczniom zaświadczeń, uprawniających do korzystania z ulg przy przejazdach pojedynczych.

—o—

WYCIECZKA DO CZERNIOWIEC I RARAŃCZY.

Zarząd oddziału Związku Legjonistów Polskich we Lwowie urządza z okazji 20-tolecia wymarszu I. Kadrowej, popularną wycieczkę szlakiem II. Brygady Legjonów Polskich do Czerniowiec i Rarańczy.

Cena przejazdu łącznie z paszportami i wizą wynosi 20 zł. od osoby, dla uczestników z poza Lwowa w promieniu 150 klm. obowiązywać będzie zniżka kolejowa 70 proc. z miejsca zamieszkania do Lwowa i ze Lwowa z powrotem.

Wyjazd dnia 2 września 1934 r. w godzinach między 7—8 rano.

Na miejscu przygotowane będą kwatery dla zgłoszonych uczestników. Udział wziać mogą legjoniści i ich rodziny, oraz członkowie Organizacyj Kombatanckich.

Zgłoszenia nadsyłać do 29 sierpnia b. r. z tem, że karty uczestnictwa zostaną wysłane za zaliczką pod wskazanem w zgłoszeniu adresem. Przy zgłoszeniach należy zapodać kto reflektuje na kwaterę.

Szczegółowe informacje co do godziny wyjazdu zostaną podane oddzialnie.

Dla uzyskania paszportu należy od uczestników wycieczki ściągnąć następujace dane: Imię i nazwisko, rok, miejsce urodzenia i zamieszkania, oraz zawód uczestnika.

Uczestnicy biorący udział w wycieczce winni mieć przy sobie dowód osobisty względnie stary paszport, któryby jednocześnie stwierdzał przynależność państwową.

Zgłoszenia kierować należy pod adresem Związek Legjonistów Polskich Lwów, ul. Zielona 12.

KARTOTEKI WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI.

Ministerstwo sprawiedliwości zarządziło, iż poczynając od 1 stycznia 1935 hipoteki okręgowe w całem Państwie prowadzić mają kartoteki właścicieli nieruchomości. Rozporządzenie nakazuje prowadzenie wspólnych katotek dla właścicieli nieruchomości ziemskich i miejskich.

W kołach prawniczych podnoszą, iż dotychczas niewiadomo, czy kartoteki właścicieli nieruchomości służyć mają wyłącznie celom fiskalnych, czy też udostępnione będą również publiczności wbrew ogólnie przyjętej zasadzie zachowania tajemnicy stanu majątkowego obywateli.

Koszty sporządzenia kartotek właścicieli nieruchomości obliczane są na dziesiątki tysięcy złotych. Również utrzymywanie kartotek w należytym stanie pochłonąć musi corocznie znaczne fundusze.

—o—

Zlot Starszego Harcerstwa na Huculszczyźnie.

Gwiaździsty Zlot Starszego Harcerstwa odbywał się w czasie od 6 do 15 b. m. pod wsią Żabie na Huculszczyźnie. Celem zlotu było wzmożenie ruchu Starszego Harcerstwa i praca społeczna na Huculszczyźnie. Uczestnicy zlotu przybyli do obozu pieszo (z punktów oddalonych od terenu zlotu przynajmniej o 50 klm.). Podczas wędrówki zespoły zapoznały się z Huculszczyzną, z jej ludnością, z możliwościami turystycznemi i wartościami artystycznemi. Specjalny nacisk został położony na akcję społeczną, niesiono wydatną pomoc ludności miejscowej, zdobywając jej zaufanie i życzliwość.

Na teren zlotu przybyły zespoły z całej Polski w dniu 7 b. m. o godz. 9. Uczestników zlotu było około 1.000.

Prace zlotowe rozpoczęto Mszą św., którą odprawił naczelny kapelan Z. H. P. ks. Marjan Luzar. Rano na zlocie zespoły pracowały według zamiłowań i specjalności w grupach: artystycznej, prasowej, pracy społecznej, krajoznawczej, przyrodniczej i t. p. W pracach zlotu położono specjalny nacisk na prace dla zlotu i dla ludności miejscowej. Prócz tego na zlocie były czynne takie placówki jak izba chorych, sklep, poczta, biuro prasy. Popołudniu odbywały się dyskusje w klubach zawodowych n. p. pedagogicznym, technicznym, medycznym i t. d. W ciągu kilku dni obradowała konferencja Starszego Harcerstwa, w której brali udział tylko przedstawiciele gromad, inni są obecni na turniejach, szkołach mówców i tym podobnych imprezach. W godzinach popołudniowych były placówki wychowania fiz., które organizowały gry, zabawy i zawody sportowe. Na zakończenie zdobywano odznaki P. O. S.

Pierwszego dnia komenda Zlotu wysłała depeszę do: Prezydenta Rzplitej, Marszałka J. Piłsudskiego, jako protektorów Z. H. P., oraz jego Em. kardynała Hlonda i właśnie powstałego Związku Polaków zagranicą.

Zlot odwiedził gen. Popowicz, który wygłosił swoje piękne wspomnienia legjonowe z walk drugiej brygady w Karpatach.

Wyniki zlotu dają się ująć w następujących tezach: a) wzmocnienie więzów serdeczności z ludnością huculską i współpraca na ty mterenie z Inspektoratem Obozów Harczerzy na Huculszczyźnie, b) stwierdzenie wysokiego poziomu ideowego Starszego Harcerstwa, c) zbliżenie się środowisk starszoharcerskich ze wszystkich części Polski, d) wypracowanie programu harcerskiego, który będzie wprowadzony do planów działalności zawodowej starszych harcerzy.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Mistrzostwa Ligi. Warszawianka—Pogoń 2:1 (1:1). Bramki dla Warszawianki zdobył Prosator, punkt honorowy Pogoni był dziełem W. Kuchara. Sędziował p. Knobel z Krakowa.

Warszawa. Polonia—Ruch 3:3 (1:1).

Poznań. Warta—ŁKS. 2:1 (1:0).

Kraków. Cracovia—Garbarnia 2:1 (1:0).

TABELA LIGOWA.

	gier	pkt.	st. br.
1) Ruch	14	23	59:19
2) Cracovia	13	19	31:19
3) Pogoń	14	18	31:23
4) Garbarnia	14	16	34:24
5) ŁKS.	14	15	18:24
6) Warta	14	14	31:25
7) Legja	13	13	18:17
8) Wisła	12	12	28:18
9) Polonia	14	12	17:27
10) Warszawianka	13	11	16:32
11) Podgórze	13	6	17:39
12) Strzelec	14	3	15:49

Mistrzostwa Ligi okręgowej. Czarni—Hasmonea 1:1 (1:0). Bramki zdobyli: dla Czarnych Stupnicki, dla Hasmonei Wolfstahl.

Jarosław. Lechja—Ognisko 2:1 (0:1).

W tabeli o mistrzostwo Ligi okr. prowadzą Czarni 28 pkt., Resovia 24 pkt., Polonia 22 pkt., Pogoń IB 18 pkt., Ukraina 17 pkt., Lechja 17 pkt.. Hasmonea 12 pkt., Drugi Sokół 11 pkt., Ognisko 7 pkt., Świteź 4 pkt.

Polska—Japonja 62:37. W Poznaniu w międzypaństwowym meczu lekkoatletycznym pań Polska pokonała Japonję w stosunku 62:37. Zawodniczki polskie wykazały znowu b. dobrą formę. W rzucie oszczepem Kwaśniewska ustanowiła nowy rekord Polski, poprawiając swój dawny o jeden metr. Wajsówna była nieco słabsza w dysku. Znakomitą formę wykazała w rzucie kulą, ustanawiając również nowy rekord Polski. Walasiewiczówna wygrała wszystkie biegi, przyczem na 100 m wyrównała rekord światowy.

W turnieju tenisowym o mistrzostwo Lwowa w finale gry mieszanej para Orzechowska, Hebda niespodziewanie łatwo pokonała parę **Wełeszczukowa, Tarłowski 6:2, 6:2. Hebda był doskonale usposobiony** i wykazał bardzo wysoką **klasę. Z pań do**brze grała Orzechowska, która często mijała efektownie przy siatce Tarłowskiego.

Finał gry pojedynczej przyniósł zaciętą walkę pomiędzy Hebdą a Wittmannem. Hebda walczył ciężko, był w znacznie lepszej formie, niż na wiosnę. Pierwszego seta wygrał Wittmann, dwa następne przypadły stosunkowo szybko Hebdzie, w czwartym decydującym rozwinęła się zaciekła walka o każdą piłkę, dopiero trzeci meczbol przyniósł Lwowianinowi upragnione zwycięstwo. Wyniki techniczne były następujące 3:6, 6:2, 6:2, 8:6.

—o—

Program radjowy.

Poniedziałek, 20 sierpnia.

Lwów. G. 16: Audycja muzyczna. 16.45: Płyty. 17: Audycja dla dzieci. 17.15: Koncert kameralny. 17.45: Recital śpiewaczy. 18: Pogadanka dla kobiet. 18.15: Płyty. 18.45: Pogadanka Br. Winawera. 19: Rozmaitości. 19.15: Podchorażówka. 19.40: Płyty. 19.50: Wiad. sport. 20.02: Feljeton. 20.12 Muzyka lekka. 20.50: Dziennik wieczorny. 21.02: Opowiadanie. 21.12: Koncert popularny. 22: Feljeton literacki. 22.15: Muzyka taneczna.

Wtorek, 21 sierpnia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Muzyka salonowa. 13: Dziennik południowy. 13.05. Audycja dla dzieci. 13.20: D. c. muzyki salonowej. 14.05: Giełda. 16: „Gondoliere" reportaż muzyczny Celiny Nahlik. 17: Skrzynka PKO. 17.15: Koncert kameralny. 18: Pogadanka budowlana. 18.15: Arje i pieśni w wyk. E. Mossakowskiego. 18.45: Feljeton turystyczny. 19: Rozmaitości. 19.15: Utwory fortepianowe. 19.50: Wiad. sport. 20.02: Minuty poetyckie 20.12: Płyty. 20.35: Odczyt. 20.45: Dziennik wieczorny. 20.55: Koncert muzyki polskiej. 22.30: Odczyt. 22.45: Płyty.

Giełda z dnia 20 sierpnia.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty prawie we wszystkich artykułach oraz egzekutywne kupno otrąb. Pszenica, jęczmień, kukurudza, rzepak, kasza jęczmienna, jaglana, pęcak, oraz wszystkie gatunki mąki pszenne oraz otręby zniżkują w cenie, natomiast wyka podrożała. Tendencja przeważnie zniżkowe, usposobienie ożywione. Pszenica dworska (ceny paritas Podwołoczyska) 17.25—17.50, (loco wagon Lwów) 19.75—20, zbiorowa 16.75—16, 18—18.25, jęczmień dworski 13.75—14, przemiałowy 13—13.25, 14.25—14.50, kukurudza krajowa 19—20, wyka czarna 18.50—19, szara 17.50—18, rzepak ozimy 39—40, mąka pszenna gat. I A 31.50—32, I B 30—30.50, 33.50—34, I C 27.50—28, 31—31.50, I D 26.75—27, 30—30.50, I E 29—29.50, II A 25—25.50, II C 23.50—24, 27—27.50, II D 22—22.50, 25—25.50, II E 20.50—21, 23—23.50, II F 18.50—19, 21.50—22, G 19—19.50, III A 13—13.50, 14—14.50, III B 12—12.50, 14—14.50, III B 12—12.50, 11—11.50, żytnia I. gat. do 55 prc. 22.75—23.25, pszenna razowa 16—16.51, 18.50—19, żytnia I. gat. do 65 prc. 21.25—21.75, II gat. sitkowa do 70 prc. 20—20.50, razowa do 65 prc. 16.50—17, poślednia ponad 70 prc. 13.75—14.25, otręby żytnie 9—9.25, 9—9.25, pszenne grube 8.75—9.25, miałkie 9.25—9.50, średnie 8.25—8.50, 9.75—10, kasza jeczmienna gruba 24—25, jaglana 34—35, pęcak 23—24. Inne kursa niezmienione.

GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Bez zainteresowania. Dolar poza Giełdą zł. 5.17 i pół.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 124.25, Berlin 208.25, Gdańsk 173.10, Holandja 358.35, Londyn 26.61, N. Jork kabel 5.22 3/4, Paryż 34.89, Praga 21.97, Szwajcarja 172.69, Włochy 45.43. **Papiery państwowe:** 5 prc. poż. bud. 43.65—75, 5 prc. poż. konwers. 64—63.25—64, 6 prc. poż. dolar. 67.75—50, 4 prc. poż. dolar. 53.60, 7 prc. poż. stabiliz. 67.88 drobne 68—13. **Akcje:** Bank Polski 86 1/4—3/4—86, Lilpop 9.60 Starachowice 10.60. **Dolar** w obrocie prywatnym w Warszawie 5.18.

GEORG OVEN BAXTER. 15

TAJEMNICZY SZEPT.

(Ciąg dalszy.)

Opanowała ją taka złość, że najchętniej chwyciłaby w obie ręce nawet góry i rozkruszyła je w kawałki. Kiedy się podniosła po powtórnym upadku, zatrzymała się, tupnęła nogą i zacisnęła piekące dłonie w bezsilnem uniesieniu.

— O! — zawołała Róża, — żebym tylko była mężczyzną, a nie taką — taką.

Nie mogła znaleść odpowiedniego słowa. Szła naprzełaj po kobiercu z igliwia, wypatrując oczy w ciemności, ściskając kurczowo pięści; odgłosy pościgu już ucichły, lecz świadomość że popełniła szaleństwo, zwiększyła tylko jej zawziętość i umacniała w postanowieniu. Doszedłszy do małej polanki w lesie, ze zdumieniem poczuła zapach papierosa. Obejrzała się dookoła, w największem zdumieniu, lecz bez lęku. Uczucie to było jej dotąd całkowicie obce.

Znajdowała się w lesie, złożonym z olbrzymich żółtawych sosen, a światło księżyca przebijało się przez nie tu i ówdzie. Pnie ich były gładkie, bo gałęzie rosły dość wysoko i ze swojego miejsca Róża widziała szeregi brunatnych kolumn poznaczonych srebrnemi plamami księżyca. Pomimo pozornej ciszy wszystkie gałęzie się poruszały, wydając jakby przytłumiony widmowy szelest.

Mały strumyk płynął opodal, szemrząc wesoło, a gdy spadał z nieznacznej wysokości tworząc szeroką kałużę, odgłos ten odbijał się echem po przeciwległej stronie dolinki, wywołując wrażenie, że szumiał tam drugi wodospad.

Róża ponownie poczuła wyraźnie woń tytoniu, co natychmiast uśmierzyło wybuchy jej gniewu, zaczynała też na nią kojąco działać błogosławiona cisza górska.

Narazie nie mogła się zorjentować, skąd ten dym pochodzi, aż nagle zobaczyła nawpół widoczną w cieniu postać mężczyzny, siedzącego tyłem do niej na dużym pniu. Wyglądał jak kamień, lub zamyślony Indjanin. Jedynie prawa ręka wykonywała powolny wahadłowy ruch, podnoszący do ust papierosa, z któreko unosiła się siwa smuga dymu. Był bez kapelusza. Głowę trzymał wzniesioną do góry, jakby się patrzał na księżyc, rozlewający potoki srebrnego światła. Włosy miał czarne, gęste i tak długie, że niemal spadały mu na ramiona. Sprawiało to dziwne wrażenie.

Jego wygląd, zachowanie, długie czarne włosy, smagłość chudej twarzy — bo wyraźnie zaznaczyła się wystająca kość policzkowa i zapadłe policzki — wszystko przemawiało za tem, że to był Indjanin. Ale Róża wiedziała, że nim nie był, zanim go nawet dobrze zobaczyła.

Nie poruszyła się ze swego miejsca po wejściu na polankę, lecz nieznajomy nagle zeskoczył z pnia służącego mu za siedzenie tak szybko, jakgdyby podrzucony sprężyną. Stanął na równe nogi naprost niej i zniknął za rosnącem obok drzewem. Obraz jego zatarł się w krótszym czasie, niżby trwało momentalne zdjęcie fotograficzne i Róża znalazła się sama na polance.

Odczuła wówczas lęk. Wzruszyła jednak ramionami i starała się opanować nerwy. Potem przeszła przez polankę, a powodowana dziwnym odruchem, usiadła na tym samym pniu, z którego nieznajomy powstał przed chwilą i jak on podniosła głowę do góry. Lecz nie widziała nieba ani księżyca. Przymknęła oczy. Rzeczywiście gdzieś w oddali słychać było wrzawę czynioną przez pościg.

Widocznie strome zbocza okalające dolinę przez osobliwy wybryk natury, odbijały — tak jak lustra odbijają promienie — z odległości wszystkie dźwięki, które się następnie ześrodkowały specjalnie w tem miejscu. Ale jakim sposobem długowłosy nieznajomy mógł o tem wiedzieć? I gdzież był wówczas, kiedy pościg przelatywał przez tą właśnie polankę? Nagle poczuła, że czarnowłosy młodzian stoi tuż za nią, nieruchomy jakby wykuty z kamienia i śledzi ją spojrzeniem.

ROZDZIAŁ VII.

Nadsłuchiwanie.

Róża teraz się naprawdę zlękła. Miała wrażenie, że zalewa ją mroźna fala, lecz jak wszyscy ludzie bardzo odważni z natury, zareagowała na chwilowy przestrach natychmiastowym czynem — zerwała się z pnia i okręciwszy się szybko dookoła, stanęła z nim oko w oko. Instynkt ją nie zawiódł — nieznajomy istotnie znajdował się tuż za nią, skrzyżował ręce na piersiach, jego czarne włosy spadały w kosmykach, na opaloną twarz, bardzo szczupłą i dziwnie przystojną. Nie był małego wzrostu, lecz miał tak wysmukłe dłonie i stopy, tak lekką postawę, że robił wrażenie szczególniej wątłego. Równie dobrze mógł sobie liczyć dwadzieścia dwa, jak i trzydzieści lat, bo wyglądał na jednego z tych ludzi, na których wiek nie pozostawia żadnego śladu.

(C. d. n.)

Z wydawnictw.

„Świat“ nr. 38 przynosi b. ciekawy materjał podróżniczy w postaci oryginalnych korespondencji z Monachjum, z Tokio, Litwy, Jawy, Mezopotamji, z Poznania i Helu. Ponadto numer zawiera artykuł St. Kuszelewskiej z cyklu „Kultura dnia powszedniego“ (rysunki Norblina), szeroki i aktualny dział polityczny, tydzień Świata, teatr.

Ukazał się nr. 15-16 dwutygodnika „Młoda Matka“, bogato ilustrowany zawierający szereg ciekawych i pouczających artykułów o wychowaniu dziecka do lat siedmiu.

Artykuł wstępny dra J. Wiszniewskiego p. t. „Wpływ czynników mieszkalnych na dzieci“; dalej czytamy: dr. T. Lewenfiszowej „Przejawy inteligencji dziecka w trzecim - piątym roku życia“; dr. P. Wójciaka „Odpowiedzi na najczęstsze pytania matek“; dr. Bielobradka „Mydła i pudry dla dzieci“; S. S. „Podsłuchane rozmowy“; dr. N. Blumental „Rozwój mowy u dziecka i jej zboczenia“; St. Lewartowicz „Rytm wzrastania“; I. Mackiewicz-Orłosiowej „Synek“; Cz. Babickiej „Oni“; J. Zawadzkiej „Światek dziecięcy w żłobku fabrycznym“ i A. Orzechowska „Uczmy dziecko miłości zwierząt; J. Stawe „W dzień deszczowy i ponury“.

WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE W LIPCU 1934 R.

Wkłady oszczędnościowe w PKO. wzrosły w miesiącu lipcu b. r. o zł. 10,771.222, osiągając na dzień 31 lipca 1934 r. stan zł. 535,170.030, łącznie zaś z wkładami pochodzącemi z waloryzacji dawnych wkładów markowych zł. 559.436.568.

Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych wzrosła w tym czasie i liczba oszczędzających w P. K. O. W ciągu lipca b. r. P. K .O. wydała 32.052 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 21 lipca 1934 r. ogólną liczbę 1,282.277 książeczek, łącznie zaś z książeczkami pochodzącemi z waloryzacji 1,312.925 książeczek.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

IV. Km. 972/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Maksa Lauterbacha w Krakowie, jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 9 października 1934 o godz. 12-tej przedp. w biurze Nr. 7 sala Nr. III. Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa 7 na zasadzie postanowieniem z 22 czerwca 1933 zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. gm. kat. m. Lwowa II. dz. Whl. 169/II. Ozn. reaIn.: Realność składająca się z parc. budowlanej l. konskr. 198 2/4 o pow. 629 m kw. na której stoją dwa murowane domy dwupiętrowe z oficynami dwupiętrowemi o dwóch frontach, a to jeden położony przy ul. Kazimierzowskiej 13, a drugi przy ul. Furmańskiej l. 14. Wart. szac. wraz z przynal. 350.933 zł. Najniższa oferta 175.466.50 zł. Do realności whl. 169/II dz. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa należą następujące przynależności: 47 szt. okien, 26 szt. drzwi, żaluzje sklepowe, 20 szt. muszli wodociągowych, 2 wanny, 10 szt. ramienników elektr., 4 kosze blaszane, 2 włazy, 2 klozety angielskie, syfon z żelazną kratą, 2 kraty okienne, oszacowane łącznie na 3170 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru IV.
Lwów, 28 maja 1934. 4157/K

III. Km. 1454/34 1455/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru III. z siedzibą urzędową przy ul. Janowskiej 74 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 5 września 1934 o godzinie 10 rano odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużnika w mieszkaniu — lokalu — we Lwowie, przy ul. Kordeckiego 4 przedmioty urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę 1850 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru III.
Lwów, 17 sierpnia 1934. 4205/K

Km. IV. 2592/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru IV. mający kancelarję w Stanisławowie przy ul. Kazimierzowskiej 28 na zasadzie 602 art. kpc. ogłasza, że w dniu 27 sierpnia 1934 od godz. 10 w Stanisławowie, przy ul. Kolińskiego Nr. 2 na żądanie Fabryki Wyr. wełn. i bawełn. M. i T. Pikelny w Łodzi odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do Juljusza Schwarzfelda w Stanisławowie, składających się z towarów konfekcyjnych, oszacowanych na 1280 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu i miejscu licytacji.

Komornik Sądu grodzkiego Rewiru IV.
Stanisławów, 16 sierpnia 1934. 4194/K

I. Km. 1681/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Sanoku Józef Hulewicz, mający kancelarję w Sanoku, ul. Kazimierza Wielkiego l. 10 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 sierpnia 1934 o godz. 11-tej w Sanoku przy ul. Kiczury na cegielni odbędzie się licytacja ruchomości, a w szczególności 25.000 sztuk cegieł. Oszacowanie powyższych cegieł odbędzie się w dniu licytacji. Komornik. 4193/K

IX. Km. 1222/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarję we Lwowie ul. Kochanowskiego Nr. 21 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 września 1934 r. o godzinie 11 we Lwowie, ul. Tarnowskiego Nr. 35 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z mebli i 2 dywanów, oszacowanych na łączną sumę zł. 1070. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru IX.
Lwów, 16 sierpnia 1934. 4204/K

Km. 1103/34. Strona zobowiązana Marjem Reizla 2-ga im. Grossowa i Selig Gross. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Abrahama i Feigli Kleinmanów w Jaworznie strony egzekwującej odbędzie się dnia 3 października 1934 o godz. 10 przedpoł. w Sądzie grodzkim w Jaworznie w biurze Nr. 4 na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Szczakowa. Whl. 13. Oznaczenie realności: dom parterowy z poddaszem stojący na parc. lk. 165 w którym mieści się częściowo urządzenie młyna, oraz budynek nowy, szopa, stojące na parc. lk. 163. Wartość szac. wraz z przynależ. 18.392 zł. Najniższa oferta 12.261.33 zł. Do realności whl. 13 ks. gr. Szczakowa należą następujące przynależności: urządzenie młyna i maszynerji, urządzenie młynówki tj. tamy kanału roboczego, oszacowane na 6700 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Jaworznie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Jaworzno, 11 sierpnia 1934. 4160/K

Km. 112/33. Edykt licytacyjny. Dnia 9 października 1934 o godz. 9 odbędzie się w Sądzie grodzkim w Lesku w biurze Nr. 11 publiczna licytacja 1/4 części realności obj. whl. 9 ks. gr. gm. kat. Myczków dłużnika Hrycia Begiedzy syna Mikołaja własnej. Realność powyższa składa się z parceli budowlanej o obszarze 46 s kw. łąk o obszarze 249 s kw. roli, o obszarze 1 morg 151 s kw. pastwisk, 371 s kw. nieużytków, 21 s kw. Przynależność tej realności stanowi dom z drzewa słomą kryty, mieszczący dwie izby mieszkalne, stajnię, boisko i szopę. Wartość szacunkowa 1/4 części tej realności z przynależnością wynosi 1312 zł. 34 gr. Najniższa oferta 874 zł. 88 gr. Poniżej najniższej oferty realność sprzedaną nie będzie. Prawa wobec których licytacja ta byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w powyższym Sądzie najpóźniej w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Lesko, 18 sierpnia 1934. 4199/K

VI. Km. 998/34. Obwieszczenie licytacji. W myśl art. 602 kpc. podaję do ogólnej wiadomości, że dnia 22 sierpnia 1934 r., to jest we środę o godzinie 13-tej przy ul. Pilsudskiego l. 16 sprzeda się w drodze publicznej licytacji niżej wymienione ruchomości: urządzenie domowe, pianino, zegar. Cenę szacunkową ustali biegły sądowy. Zajęte ruchomości można oglądać na miej u sprzedaży w dniu licytacji na jedną godzinę przed rozpoczęciem przetargu. Dalsze koszty postępowania egzekucyjnego ustala się na 2 zł. 40 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru VI.
Lwów, 11 sierpnia 1934. 4200/K

VIII. Km. 1156/34. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego rewiru VIII. we Lwowie z siedzibą urzędową przy ul. Potockiego 47 ogłasza, że dnia 23 sierpnia 1934 r. o godzinie 10 przedpoł. we Lwowie przy ul. Kopernika l. 20 sprzeda przez publiczną licytację następujące przedmioty: 2000 kg. czcionek, 2000 kg. papieru konceptowego, maszyny drukarskie, motor elektryczny, maszyna do szycia drutem i inne. Sprzedaż rozpocznie w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru VIII.
Lwów, 1 sierpnia 1934. 4197/K

IX. Km. 910/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarję we Lwowie, ul. Kochanowskiego Nr. 21 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 września 1934 r. o godz. 11.15 we Lwowie, ul. Krakowska Nr. 11 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z 640 kapeluszy, 200 czapek i mebli sklepowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1434. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru IX.
Lwów, 16 sierpnia 1934. 4196/K

UPADŁOŚCI.

Sa. 41/33/98. W sprawie ugodowej do majątku Fmy Müller i Beer, Reginy Beer zam. Müller, Ireny Winnitz i Felicji Muller wszystkich we Lwowie, zatwierdza się ugodę zawartą między dłużnikami a ich wierzycielami w dniu 22 stycznia 1934.

Sąd Okręgowy.
We Lwowie, dnia 30 lipca 1934. 4203

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 15/34. Samuel Krawec, syn Wasyla i Tekli, ur. 12 listopada 1891 w Darachowie powiatu trembowelskiego, powołany w roku 1912 jako poborowy do 15 pp. b. armji austrjackiej następnie od 1914 brał udział we wojnie na froncie rosyjskim zaginął w jesieni 1914 roku. Na prośbę brata zaginionego Teodora Krawca wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywa się, ażeby do 6 miesięcy uwiadomiono sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy Wydział I
W Tarnopolu, dnia 16 maja 1934. 4175

I. T. 13/34. Ejasz Chemij s. Jana i Heleny urodzony w 1893 dnia 4 sierpnia w Skorykach i tam zamieszkały, w r. 1919 wstąpił do wojska ukraińskiego, w r. 1920 napisał do żony, że znajduje się w Kowlu jako jeniec, a od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, rzekomo miał umrzeć na tyfus plamisty. Na prośbę żony zaginionego Leonji z Kohutów Chemij wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwo jego za rozwiązane, wzywa się, ażeby do jednego roku uwiadomiono o zaginionym Sąd tut. lub kuratora adw. Dr. Menkesa w Tarnopolu, którego ustanawia się również obrońcą węzła małżeńskiego.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Tarnopol, dnia 22 maja 1934. 4174

I. T. 12/34/4. Teodor Bojko s. Dmytra i Anny urodz. 1 stycznia 1893 r. w Toustoługu powołany w r. 1914 w czasie wojny do służby wojskowej w b. armji austrjackiej zaginął. Na prośbę Marji Lewickiej wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywa się, ażeby do 6 miesięcy uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Tarnopolu, dnia 20 kwietnia 1934. 4137

I. T. 9/34/3. Iwan Andrzej 2 im. Hujda, syn Andrzeja i Józefy, urodzony 30 listopada 1892 w Podwołoczyskach powołany w sierpniu 1914 do wojska austrjackiego dostał się w r. 1914 do niewoli rosyjskiej, w której około r. 1917 zaginął. Na prośbę Józefa Hujdy wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywa się, ażeby do 1 roku uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Tarnopolu, dnia 23 kwietnia 1934. 4172

I. T. 8/34. Piotr Kitajczuk, s. Pawla i Marji, ur. 21/6 1888 w Plebanówce powiatu trembowelskiego powołany w r. 1914 w czasie wojny do służby wojskowej w b. armji austrjackiej dostał się do niewoli rosyjskiej w roku 1915 przebywał w Moskwie, a w r. 1916 w Syberji, a od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na prośbę Apolonji Malinowskiej siostry zaginionego wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywa się, ażeby do 6 miesięcy uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Tarnopolu, dnia 16 maja 1934. 4171

T. 55/31/3. Franciszek Boczula, urodzony dnia 13 lutego 1895 w Ładyczynie, będąc mogiłowo chorym wydalił się w roku 1919 z domu i od tego czasu brak o nim wiadomości. Na prośbę Franciszka Hołdy wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywa się, ażeby do 1 roku uwiadomiono Sąd lub kuratora adw. Dra Landesa w Tarnopolu o zaginionym.

Sąd Okręgowy W. niesporny
W Tarnopolu, dnia 28 września 1931. 4168

I. T. 6/34. Jan Tyczyński, syn Tymoteusza i Ireny, urodzony 7 września 1893 w Czartorii, powołany w r. 1914 do służby w b. armji austr. w czasie wojny dostał się do niewoli rosyjskiej, w której przebywał do r. 1920, od tego zaś czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na prośbę Michała Tarnawskiego wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywa się, ażeby do 1 roku uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okregowy Wydział I.
W Tarnopolu, dnia 26 kwietnia 1934. 4169

I. T. 7/34/5. Kość Kałusz, s. Grzegorza i Anny, urodz. 4 czerwca 1860 w Dolżance, powołany w r. 1914 w czasie wojny do pełnienia świadczeń osobistych przy b. armji austrjackiej zaginął. Na prośbę Marji Kałusz wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywa się, ażeby do 6 miesięcy uwiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy Wydział I
W Tarnopolu, dnia 20 kwietnia 1934. 4170

T. 17/32. Edykt. Michał Wesołowski, urodzony 4 sierpnia 1897 r. w Zazulach powiat Złoczów zaginął od roku 1916 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Strusiewicza w Złoczowie.

Sąd Okręgowy.
Złoczów, dnia 17 marca 1932. 4192

I. 2. T. 8/34. Edykt. Maksym Antonów syn Grzegorza i Jewdochy, urodzony 16 maja 1880 w Płauczy wielkiej pow. Brzeżany, przynależny do gminy Glinna pow. Brzeżany w grudniu 1913 roku wyjechał do Ameryki i do roku 1922 przebywał w szpitalu dla umysłowo chorych w Buffalo i od tego czasu niema o nim wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Ogłasza się, aby najpóźniej do 12 miesięcy udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
W Brzeżanach, dnia 2 czerwca 1934 r. 4191

I. 2. T. 72/33. Edykt. Jan Kisil, syn Eljasza i Jewdochy Ciepura, urodzony 8 października 1878 w Oskrzesińcach pow. Rohatyn i tamże przynależny został w r. 1914 powołany do wojska austrjackiego i brał udział w walce z wojskami rosyjskiemi w 1916 roku pod wioską Sznerów koło Brodów. Od tego czasu niema o nim wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na prośbę jego żony Jewdochy Kisil wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego oraz małżeństwo jego z Jewdochą Kisil zawarte 6 listopada 1904 w Suchrowie za rozwiązane. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w gazecie udzielono tut. Sądowi i adw. Drowi Oberlenderowi w Brzeżanach, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym, a jego wzywa się, aby się zgłosił w Sądzie lub dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie tego terminu Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
W Brzeżanach, dnia 14 maja 1934 r. 4190

T. 4/34. Edykt. Olcksa Sałabaj, urodzony 29 marca 1874 w Żukowie powiat Złoczów zaginął od roku 1914 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra Kruczkowskiego w Złoczowie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Złoczowie, dnia 28 kwietnia 1934. 4189

T. 13/34. Edykt. Michał Bahrij, urodzony 16 listopada 1898 w Presowcach pow. Zborów zaginął od roku 1919 jako żołnierz armji ukraińskiej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 1 roku Sąd lub kuratora adw. Dra Werfla w Złoczowie.

Sąd Okregowy Wydział I.
W Złoczowie, dnia 7 maja 1934. 4188

T. 20/29. Edykt. Hryńko Zubar, urodzony 14 lipca 1889 r. w Olszanicy powiat Złoczów zaginął od roku 1915 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adwokata Dra Feiwla Grubera w Złoczowie.

Sąd Okręgowy.
Złoczów, dnia 28 marca 1929. 4186

T. 21/34. Edykt. Eudokja Kobeluch, urodzona 10 marca 1891 w Peczeni powiat Przemyślany zaginęła od roku 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania jej za zmarłą wzywa się, aby o zaginionej uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra Kitaja w Złoczowie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Złoczowie, dnia 27 kwietnia 1934. 4187

ROZMAITE.

Prez. 23317/34. Edykt. Sąd Apelacyjny w postępowaniu celem odnowienia księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Śniatynie dla gminy katastralnej Śniatyn dzielnica pierwsza (I.) wzywa do zgłaszania w Sądzie grodzkim w Śniatynie do 30 listopada 1934 zarzutów w myśl § 14 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dzpp.

Lwów, 1 sierpnia 1934. 4201

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny W. Majewski. Z drukarni „Słowa Polskiego“ Lwów. ul. Zimorowicza 15.